

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYŹNĄ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21, Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

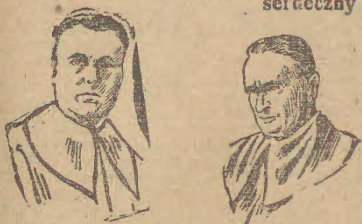
Nr. 257.

Leszno, piątek dnia 6 listopada 1931 r.

Rok XL.

Proces „brzeski“ — tajemnicza zapowiedź niespodzianek.

Sensacyjny gest pana prokuratora — podejście do ławy oskarżonych... Witos, Lieberman — serdeczny uścisk ręki, rozmowa.



Na lewo świetny mówca, znany adwokat dr. Stanisław Szurlej, obrońca Wacława Witos.

Na prawo adw. Leon Berenson, obrońca b. posła Hermanna Liebermana.

Świadkowie z Bielsko-Białej. Wczorajsza rozprawa dotyczyła zeznań świadków w sprawie działalności posła Sawickiego na terenie województwa bielsko-białego. Świadek Rostek, przewodnik policji w mieście „ludziej polszczyźnie“ opowiada o wiecach, mowach — szklanka mleka na wsi 10 gr, a w mieście herbata (woda) 40 gr, podatek drogowy, 13 milojan na wybory, widy. Na pytanie obrońcy czy oskarżony mówiąc o wyborach nie powoływał się na wyrok Sądu Najwyższego, odpowiada świadek, że nie pamięta. Następny świadek Kilarski wywołuje sceptyczne uśmiechy oświadczeniem, jakoby pos. Sawicki opowiadał o „500 milionach na wybory“. Dalej tenże świadek wywołuje uśmiechy zwróceniem do sądu prośbą o „odczytanie wyroku. Na pytanie, czy wie, w którym uczestniczył był legalny? — odpowiada pan nauczyciel z Bielsko-Białej: Nie pamiętam.

Co do podatku drogowego, przyznaje tenże świadek, iż poseł Sawicki protestował przeciwko temu, aby placący podatek drogowy zmuszono do odrobienia szarwarku, że występował przeciwko niesprawiedliwości.

Adw.: — Jak przemawiał, czy żeli iść usunąć rząd, czy aby bronić konstytucję?

Sw.: Nie przypominam sobie.

Na Śląsku czeskim.

Morawska Ostrawa, 4. 11. (PAT.) — W jednej z najpoważniejszych gmin zagłębia karwiskiego, w Górnej Suchej, wybrano burmistrzem Polaka. Również na stanowisko obu wiceburmistrzów wybrano Polaków. Poprzednio jednym z wiceburmistrzów był komunista.

„Wojna trwa dalej“.

Parż, (PAT.) Omawiając rokowania francusko-niemieckie, które mają się jutro rozpocząć, dziennik „L'Ordre“ pisze:

Wczorajszy nasz wróg prosił będzie Francję o nową pomoc finansową. Premier Laval powinien wobec tego postawić sobie pytanie, czy lepiej będzie pozostawić Niemcy ich własnemu losowi i dopuścić, aby stoczyły się w otchłań, czy pozwolić na to, aby przemyśli niemieckiej, postawiony na nogi dzięki pomocy ich zwycięzców, zgnębił w krótkim czasie przemyślni francuski. Wojna trwa dalej. Niech tylko Niemcy pozbiją nas na terenie gospodarczym, nie będziemy się mogli długo opierać im na terenie politycznym. Odwet ich będzie niedalek.

Z Lavalem przyjechało złoto.

Na statku „le de France“, na którym odbywał się podróż do Ameryki premier Laval, nadszedł do Havru transport złota, wartości 500 milionów franków. Równocześnie „Bremen“ przywozi z New Yorku sztaby złota wartości 280 milionów franków. Obydwa transporty przeznaczone są dla Banku Francuskiego.

Zatarg Mandżurski.

Moskwa, 3. 11. (PAT.) — Według doniesień prasy sowieckiej, Japonia nie tylko nie czyni żadnych przygotowań do ewakuacji swych wojsk z Mandżurji, ale nadawrot wzmacnia stale tam swe siły. W najbliższym czasie ma być przerzucony na teren Mandżurji pułk wojsk kolejowych, stacjonujący dotychczas w Chinach.

Wogóle pamięć myli świadka. Ujawnia się jego pamięć podwójna. Jaka się, wydaje nieartykułowane dźwięki, oświadcza, że trudno mu dać odpowiedź albo wręcz: Nie odpowiem. Znowu śmiech wobec prośby świadka o „odświeżenie protokołu“.

Ciekawe odpowiedzi. Oskarżony p. Sawicki zadaje świadkowi pytania, na które świadek odpowiada młotem.

Prok. Rauze: — Czy rząd należało dlatego usunąć, zdaniem Świątkiewicza, że chce nadać konstytucję zią?

Świadek odpowiada twierdząco.

Adw. Ujazdowski: — Czy wzywał oskarżony do obrony obecnej konstytucji?

Świadek odpowiada twierdząco.

Adw.: — Włec chodziło o obronę konstytucji i niepozwolenia wprowadzenia innej śia.

Sw.: — Tak.

Tryumfujące mowy oskarżonych. Jedno z dzisiejszych samorządnych pismo o wczorajszym procesie: „Oskarżeni i ich obrońcy mają triumfujący wyraz twarzy“.

— Przecież — mówią — już po ośmiu dniach procesu widać, że akt oskarżenia podobny jest do budowli popełnionej, która grozi ruśnięciem.

Co dalej będzie. I dalej czytamy w owym piśmie: „A przecież — dodaje ktoś — to jest dopiero garstka świadków oskarżenia. Co będzie, kiedy przyjdą świadkowie odwoławcy?“

— Nie trzeba zapominać — oświadcza jeden z adwokatów — że my mamy jeszcze najrozmaitsze niespodzianki w zanadru.

I młwy triumfujące stają się jednocześnie bardzo tajemnicze.

Nieoczekiwana scena. I wreszcie taki opis sceny nieoczekiwanej: „Podczas wczorajszej przerwy publicznej do ławy oskarżonych, na której zasiadali sami Witos i Lieberman, zbliżył się prokurator Sądu Najwyższego p. Adam Grzybowski, uścisnął im serdecznie ręce i przez długi czas z oskarżonymi rozmawiał.“

Epizodowy temu przygładała się część publiczności i dziennikarze. Rozmowa ta, na której temat kursowały liczne pogłoski, była bardzo żywo omawiana w kulisach.

czas w miejscowości Ciba w pobliżu Tokio. Po zakończeniu manewrów jesiennych, wojska okupacyjne atakują nowe uzupelnienie. W myśli ogłoszonego podobno przed paru dniami rozkazu japońskiego ministra spraw wojskowych, żołnierzem wchodzącym w skład oddziałów okupacyjnych, przedłużona została służba wojskowa do marca 1932 r.

Dymisja rządu lotewskiego.

Ryga, 4. 11. (PAT.) Wczoraj wieczorem rząd Ułmanisa podał się do dymisji.

Partia socj-dem. zrzeka się powierzzonej sobie początkowo misji tworzenia nowego rządu. Po rezygnacji socj-dem. prezydent oświadczył misję tworzenia gabinetu Związku Chłopskiemu.

Z Hiszpanji.

Zamorra kandydatem na prezydenta. Ma dryt, 4. 11. (PAT.) Rząd postanowił popierać kandydatę Zamorę na stanowisko prezydenta republiki.

Zamorra postanowił nie interwenjować obecnie w sprawie uchwał izby i nie rozpoczynać kampanji o rewizję konstytucji.

Linoskoczek polityczny.

Gazeta „Manchester Guardian“ ogłasza oficjalne oświadczenie Lloyd Georgea, w którym tenże deklaruje się definitywnie po stronie Labour Party i zapowiada, że po powrocie do zdrowia skupi żywioły radykalno-liberalne celem ścisłej współpracy z Labour. W niektórych kołach uważają to oświadczenie za pierwszy krok jawny na drodze Georgea do objęcia przewodnictwa Labour Party.

Na Cyprze.

Wtorek, 4. 11. (PAT.) — Dzienniki wiedeńskie donoszą z Aten: Według depesz nadeszłych z Cypru, rząd angielski zakazał wszystkim okrętom zawijania do portów Cypru. Wyspa Cypr w ten sposób jest zupełnie odcięta od świata.

Z ostatniej chwili.

Zaprzeczenie pogłosek o ponownej zmianie pensyj urzędniczych.

Warszawa, 5. 11. (PAT.) W sferach urzędniczych wielkie zaniepokojenie wywołała kursująca od kilku dni pogłoska o zamierzeniu jakoby ponownym obniżeniu poborów urzędniczych.

Według tych pogłosek obniżka miała być przeprowadzona w roku bieżącym w ten sposób, że wysokość punktów, według których obliczane są pobory urzędnicze, miała być zmniejszona z 43 groszy do 35 groszy i objęłaby urzędników państwowych, wojsko, emerytów i inwalidów.

Pogłoskę tę staraliśmy się sprawdzić u źródeł miarodajnych, które jej jak najkategoryczniej zaprzeczyły, nazywając ją zwykłym zmyśleniem i plotką.

Zabawny proces.

Histeryczny ekskajzer i jego historia czuła swini.

Były cesarz Niemiec, Wilhelm II, występował już wobec świata pod wszelkimi postaciami jako strateg, administrator, dyplomata, mówca, nawet jako... autor opery. Mało kto go zna jednak w charakterze... hodowcy świń. Przed londyńskim trybunałem rozgrywa się obecnie ciekawa sprawa, wywołana przez Wilhelma II.

Początek jej datuje się od wiosny 1914 roku. Ambitny cesarz niemiecki pragnął nawet w dziedzinie hodowli świń prześcignąć wszystkich swych konkurentów. Polecił tedy nabyć najlepszy okaz, wzniesiony medalami na wystawach gospodarczych walskiego. Po długich poszukiwaniach odnaleziono w hrabstwie Gloucester nadzwyczajną swinię. Zakupowano ją do wagonu i skierowano do portu. Gdy, kiedy w Tilbury urząd sanitarny swinię zairzmał ze względu na panującą w owym czasie epidemię.

Nabytek Wilhelma II wrócił do swego kraju, by po pewnym czasie wedrować znów do portu. Tym razem swinię zakładowano już na okręt, ale właśnie tegoż dnia wybuchła wojna między Wielką Brytanią a Niemcami, swinią, za którą Wilhelm już zapłacił, stała się łupem wojennym Anglików.

Stało się jednak tak, że królowa wysłała na wojnę nocy Zeppelin nad Anglię. Bomba z Zeppelina rozszarpała m. in. i swinię królowej w farmie Norfolk. Nastąpił rozejm, zawarto pokój. Zmieniły się granice Europy, Wilhelm stracił koronę, zbiegł z Niemiec, ale o swinię swojej pamiętał — i wytoczył obecnie sprawę o zwrot należności. Farmerzy z Somerset oddomowali zapłaty: swinię rozszarpał przecież pocisk z niemieckiego Zeppelina. Przeciwnie, to farmerom należy się pieniądze od Wilhelma II za utrzymanie swini przez 3 lata.

Trybunał oddalił powództwo królowej. Tak zakończyły się dzieje historycznej swini, którą nabył Wilhelm II.

„Pisie czasy“.

„Kryzysowa ulica“. Rada miejska m. Kutna (b. Kongresówka) ma poczucie aktualności, humoru tak zwanego „Galgenuhumor“, t. zn. szubienicznego. Na ostatnim posiedzeniu tego parlamentu miejskiego zapadła jednogłośnie uchwała, aby jedną z nowych ulic nazwać: Kryzysowa.

Symboliczna nazwa, znak czasu, bo nietylko Kutno przeżywa istotnie „psie czasy“.

Hałaśliwy p. Ciszak.

Oślawiony rozbijacz ruchu robotniczego, sprzeniewierający się nie tylko nazwisku (bo „Ciszak“ — a tak żądny rozgłosu), ale po kolei różnym partiom programom — widocznie pozazdrościł „lauro“ Młodziejewiczowi, podobnym mu sekciarzem i reformatorem żydowskim, bo w „Organie, którego jest wydawcą, pojawiły się godnie rumuńskiego przybłądy ataki na księży i religję. Niemądre i niebezpieczne wystąpienie organu p. Ciszaka „wielki“ zachwalanie masonsko-żydowskich reform życia społecznego, owej skandalicznej poradni warszawskiej, która jakby zmierzala do zmniejszenia żywiołu polskiego, aby żydzi mogli stopniowo stać się większością.

To wystąpienie niefortunne „woda“ lewotowego, które zjedna mu sympatyki hałaśliwów i pogardę uświadomionego narodo-wo-wa, postaramy się szczerze oświecić.

Administracja

Długi zagraniczne Niemiec.

„Berliner Börsen-Courier” stwierdza, na podstawie danych, zaczerpniętych ze źródeł oficjalnych, że ogólne zadłużenie zagraniczne Niemiec wynosiło na 27. lipca rb. 23,5 miliardów marek, z czego 12 miliardów przypada na długi krótkoterminowe, t. j. poniżej 12 miesięcy, a 11,5 miljarda na długoterminowe (powyżej 12 miesięcy). Od lipca rb. do dnia dzisiejszego spłaciły Niemcy: według „B. B. C.” ca. 1 miliard Rmk.

Zwycięstwa hitlerowców.

Wybory do sejmiku powiatowego w Meklemburg Schwerin, stwierdziły nanowu olbrzymi wzrost hitlerowców, którzy zyskali w niektórych okręgach w porównaniu z wyborami do parlamentu przed rokiem 10 proc. głosów. W 8 okręgach, gdzie hitlerowcy przed rokiem nie mieli ani jednego mandatu, teraz uzyskali po 10 i więcej mandatów. Obok hitlerowców zyskali również komuniści. Straty największe poniosła mieszczańska partia środka, jak demokraci, centrum oraz socjal-demokraci. Rosnące niemal z dnia na dzień wpływy hitlerowców w całym państwie, jak to wykazywały ostatnie wybory w Hamburgu, Anhalcie i Meklemburgu, stanowią groźne symptomy dla rozwoju wewnętrznych stosunków w Niemczech na najbliższą przyszłość. Hitlerowcy przygotowują się całkiem wyraźnie do objęcia władzy.

Propaganda rozpusty.

W nr. 44 (409) „Wiadomości Literackich” Boy-Zeleński proponuje w artykule „Stworzyć polskie gejsele”, by prostytucja przestała być zawodem hanbiącym. Boy brnie coraz dalej, bredzi coraz śmielej, bezwstydniej i coraz bardziej po błaznisku. Skwapliwie zaś korzysta z niezdrowego skandalu organ, mający być poważnym piśmie literackim, organ subdyjowany przez rząd.

Zbliża i zdaleka.

* Indyjskie złoto do Anglii. Do portu Plymouth nadszedł transport złota z Indji wartości miliona funtów sterlingów. Złoto odesłano do Londynu.

* Sowieckie metody kolonizacyjne. Jak wiadomo, rząd sowiecki przesiadł przymusowo i zesłał ostatnimi miesiącami, na Sybir i do Rosji północnej dziesiątki tysięcy chłopów karaskich (Finnów) pod pozorem zwalczania „kulaków”. Obecnie Moskwa przesiada na ziemię orbożoną w Karelii wschodniej chłopów rosyjskich. Dla ułatwienia tej akcji, rząd sowiecki obiecuje przesiedleńcom rosyjskim szereg ulg i przywilejów, a mianowicie: zwolnienie w ciągu 10-ciu lat od podatku rolnego i w ciągu 3 ch lat od służby wojskowej. Prócz tego koloniści otrzymają pożyczkę na dogodnych warunkach i t. d.

* Rekord szachowy czechosłowaka S. Flohra. Praga (Centropress). Znany młody szachista praski S. Flohr, który niedawno reprezentował z powodzeniem Czechosłowację na światowej olimpiadzie szachowej oraz kilku mistrzowskich turniejach szachowych osiągnął w tych dniach wspaniały rekord szachowy. Dnia 28 października w Mnichowie w Czechach półn. rozgrywał partię z 95 najlepszymi szachistami z całej okolicy. W przeciągu 8 godzin wygrał 71 partii, 20 remisował i tylko 4 przegrał. Jest to cyfra w Czechosłowacji rekordowa.

N. A. LEJKIN

Nasi Zagranica

POWIEŚĆ HUMORYSTYCZNA.

— Co ty pleciesz... Klitus-bajduś! Zapytaj go dokąd jedziemy. O to możesz chyba spytać! Musiałś się przecie czegoś nauczyć na pensji.
Strach dodał bódca Głafira Siemionowna: pomyślała trochę, złożyła jakoś w myśl zdanie niemieckie i zapytała:
— In Berlin wir fahren?
— Nein Madame, wir fahren nach Hamburg.
— Jakże do Hamburga? A Berlin?
— Szwab pokreślił przecząco głową i znów coś mruknął po niemiecku.
— No, naturalnie, to nie ten pociąg, — prawie ze łzami w oczach rzekła Głafira Siemionowna. Mikołaj Iwanowicz zmartwiony poskrobał się po głowie.
— Naści djabli robota! Krewa bez języka!...
— Do Hamburga, do Hamburga jedziemy... do Hamburga, — powtarzała Głafira Siemionowna.
— Wypytaj Niemca dokładnie! Może to pociąg hamburski, a Berlin będzie po drodze.
— Jakże mogę spytać, kiedy nie umiem! Sam pytaj.
— Czego się na pensji uczylaś?
— A ty czego się nauczyłaś od swoich niemieckich kolonistów i lotyszów?
— Uczylem się w sklepie, handlując płótnem, zelazem i szpagatem. Za mnie na pensji różnym mądractwom pieniędzy nie placili. A i tak umiem biec po niemiecku i znam słówka wódeczne.
— Ty znasz wyrazy restauracyjne, a ja domowe. O pociągach mnie nie uczyli.
— Malzonkowie już zaczęli się kłócić, wymachiwać reklamą, lecz w końcu Mikołaj Iwanowicz otulał,

odepchnął od siebie żonę, usiadł koło niemca i pokazał mu swoje bilety jazdy. Ten spojrział i znów porządkując głowę:
— Nein. Das ist nicht das. Diese Fahrkarten sind nach Berlin, aber wir fahren nach Hamburg.

— Ale Berlin będzie po drodze, czy nie? O to się pytam! — krzyknął rozszalały moskal. — Może najpierw będzie Berlin, a nader Hamburg, albo wprawdzie Hamburg, a nader Berlin, Nicht ferserjejn?

— O ja... Ich verstehe... Berlin ist dort und Hamburg ist dort. Von Dirschau sind zwet Zweigen. Niemiec gestykulując pokazywał w dwie strony przeciwnie.

— Moje uszanowanie! nawet nie jedziemy w tym kierunku!
Mikołaj Iwanowicz skoczył jak oparzony, gdy zrozumiał, że Berlin nawet po drodze nie będzie i wpadł na żonę.

— Wszystkiemu jesteś ty winna ze swoim chodzeniem do damskiej garderoby. Przez ciebie ten cały bigos... Muszę sobie ulżyć! Muszę sobie ulżyć! Masz, ulżyłaś sobie. Zamiast do Berlina jedziemy do Hamburga.

— Na djabla, — pytam, — zda się nam Hamburg, jeśli powinniśmy jechać przez Berlin do Paryża? Niemiec pokazuje, że Berlin tam, a nas licho wie gdzie pędzi.

— Jakież miałam nie pójść do ubierańki, skoro sześć — siedem godzin siedziałam w wagonie, nie wychodząc i nie ruszając się z miejsca — tłumaczyła się żona.

— Nie możesz, to nie jedź za granicę. Niemki mogą a czemuż to one mogą? Czyż mają inną naturę?

— Pewnie, że inną, są przyzwyczajone do tutejszych porządków, a ja nie.
— Jedziesz zagranicę, więc musisz się przyzwyczaić. Widziane to rzeczy: trzeba iść do bufetu, zjeść coś, a ona: ja muszę iść do garderoby. Przez

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Piątek, dnia 6-go listopada 1931 r.

† Leonarda W.

Wschód słońca godz. 6.39. Zachód godz. 4.02.
Wschód księży. godz. 1.52. Zachód godz. 2.58.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Czarnek dnia 5. 11. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 3,4 wiatr południowy o prędkości 3 m/s, pogodnie lekka mgła, ciśnienie atmosferyczne 757,7 milimetrów 88%. W ubiegłą dobę temperatura najwyższa + 15,4 najsłabsza — 3,1. Ilość opadu 0,0 mm.

— 0 —

LESZNO.

D Kalendarzyk terminowy zebrań, zbiórek itd. Dziś (5. 11.) Zw. Pracowników Kupieckich: Zebrań mies. o godz. 20.15. Sprawy ważne i aktualne.

Kolo śpiewu „Dembniński”: o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu chóru miesz. w Hotelu Dworców. S. M. P.: o godz. 7.30 wiecz. zebranie zarządu i zastępców w Ognisku. O godz. 8.30 próba teatralna. O godz. 8. zbiórka I. zast. w Ognisku.

O godz. 8 zbiórka 5 zastępców w Ognisku. Baczność Sokolice: o godz. 8-mej próba teatralna z orkiestrą. Komplet i punktualność obowiązkowa.

Kolo śpiewu „Chopin”: o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu w męskiej szkole powszechnej. Stow. Młodych Polek: o godz. 8-mej wiecz. zebranie plenarne w Domu Katol.

Drużyna robotnicza P. C. K.: o godz. 8 wiecz. zbiórka drużyny ratowniczej w Pow. Kasie Chorych.

Jutro (6. 11.) S. M. P. o godz. 7.30 wiecz. lekcja śpiewu w Domu Katol.

Pojutrze (7. 11.) Chór Nauczycielski o godz. 3.30 lekcja śpiewu chóru męsk., o godz. 4 chóru miesz. w żeńskiej szkole powszechnej.

Kol. P. W.: o godz. 19-tej mies. zebranie członków w Hotelu Dworców.

D Tow. Kolarzy w Lesznie. W niedzielę, dnia 8. bm. odbędzie się poświęcenie Groty Matki Boskiej z Lourdes przy kościele parafialnym w Lesznie. Członkowie wolni od zajęć służbowych zbiorą się o godz. 9.45 przed oddziałem Ruchu, o 10.15 wymarsz z orkiestrą do kościoła na nabożeństwo. Po sumie poświęceniu Groty, poczem odmarsz z orkiestrą przed Oddział Ruchu. Zaprasza się wszystkich pp. emerytów i pracowników kolejowych, którzy pracą swą dopomagali do zbudowania tak zbożnego dzieła. Po południu o godz. 16.30 odbędzie się w auli powszechnej szkoły żeńskiej przedstawienie o objawieniu Matki Boskiej w Lourdes. Wstęp 50 gr.

D Arcybractwo Straży Honorowej N. S. P. J. uprasza swych członków, aby zwrócili „Panoramę Półwiec” przy ul. Kościuskiej nr. 83. Wstęp 40 gr. dla dzieci 20 gr. Czysty zysk przeznacza się na bezrobotnych miasta.

D Misja Dworcowa! Przypominamy jeszcze raz, że zebranie plenarne Tow. „Misja Dworcowa” odbędzie się dziś, w czwartek, o godz. 8-mej wieczorem w Domu Katolickim. O liczny udział uprasza Zarząd.

D Korpus Podoficerski 17 p. ulanów złożył na cele bezrobotnych 20 złotych, uzyskane z wykładu wygłoszonego w dniu 4. października br. przez p. prof. Szpunara w koszarach Głowackiego.

D Kwesta uliczna. W niedzielę, dnia 8. bm. w czasie od godz. 8-mej rano do godz. 12.30 odbędzie się zbiórka publiczna na ulicach miasta Leszna na

cele Miejskiego Komitetu Niesienia Pomocy i dajmy i Bezrobotnym. Zbiórka przeprowadza czyni kowite Związku Podoficerów Rez. Następnie zbiórka odbędzie się będą w okresie zimowym w pierwszą niedzielę każdego miesiąca. Za Komitet: (—) Sokolowski, Przewodniczący.

D „Grube ryby” Michała Bałuckiego ukaza się w najbliższym czasie na jednej ze scen naszego miasta w wykonaniu zespołu amatorskiego „Kola Oświatowego Nauczycieli”. Komedja ta zyskała wielkie powodzenie w stołecznych miastach naszego kraju i pewnie nie minie bez echa w naszym mieście, w szczególności na piękna pogodę jesienią.

D Baron w roli oszusta. Przed kilku laty wyemigrował do Ameryki mieszkaniec Warszawy, Władysław Jakubak. Po kilkuletnim pobycie na obczyźnie przez ciężką pracę i przy pomocy Bożej doradzi się majątku. Nieszczęście chciało, że o majątku Jakubaka dowiaduje się pewien zbankrutowany bank nazwiskiem Wilhelm Szuster, który czując błąd w kieszeni Jakubaka, począł się umiżgać do jego córki. Miljonierowi imponuje tytuł przyszłego zięcia, dlatego przymiemy oświadczyć tegoż, chociaż baron nie posiada majątku, ale posiada tytuł, a mianowicie barona, to robi wielki efekt w wyższych sferach — tak myślał emigrant warszawski. Król po zaręczynach odbył się ślub młodej pary. Jednakże nie długo trwało szczęście rodzinne, gdyż o barona... Kto chce się dowiedzieć końca tej ciekawej historii, młech spieszy w niedzielę dnia 8. bm. do szluka „Sokola”, gdzie odegrana zostanie Damińskiego w 5 aktach. Szluka ta pełna jest moru i dowcipu, urozmaicona śpiewami, przepięknymi tańcami, odegrana zostanie przez sokół ze spół amatorski. Tytułowe role spoczywają w rękach znanych amatek i amatorów leszczyńskich. Różaleń pragnie wesoło spędzić wieczór niedzielny, a młoch spieszy na boisko „Sokola”. Przedstawienie rozpocznie się o godz. 7-ej. Próba generalna dla młodzieży szkolnej odbędzie się w tym samym dniu o godz. 2-giej popoł. Wstęp 20 gr. dla dorosłych 50 gr.

D Zabawa jesienna K. S. „Polonia” odbędzie się w sobotę 7. bm. w Grodach Leszczyńskich. Wstęp tylko za zaproszeniami.

D Stow. Rez. i b. wojsk. I-sze walne zebranie Kola Leszno odbędzie się w niedzielę, dnia 8. bm. o godz. 2-giej popoł. w Hotelu Polskim. Na porządku obrad wybór zarządu na rok 1931/32 i inne ważne sprawy. Ze względu na walne zebranie obecność wszystkich członków konieczna. Zaprasza się również wszystkich pp. rezerwistów, zwolnionych z wojska w r.b., jak i sympatyków. Zarząd.

D Zarząd Zw. Legionistów (Oddz. Leszno) przypomina swym członkom i wszystkim zainteresowanym, że dnia 8. 11. br. o godz. 11 r. w lokalu p. lskiego odbędzie się zwyczajne mies. zebranie, po świętowanie również wspomnieniem bitwy pod Miłokowem. Goście i sympatycy mile widziani.

D Lekkoatletyka. Wewnętrzne lekkoatletyczne zebranie „Sokola” w Lesznie odbędzie się w niedzielę, dnia 8. bm. o godz. 2 popoł. Program dla drużyny przewiduje: biegi: 100, 200, 400, 800, 1500 m., 10 przez płotki, rzuty kulą, dyskiem i oszczepem, skoki z miejsca i z rozbiegu w dal i w zwyz, trójskok. Dla młodzieży: biegi 60 i 500 m., sztafeta 4 x 75 m. i w zwyz, rzuty kulą i dyskiem. Poza to odbędzie się jesienny bieg na przełaj i bieg kołowy na trasie 5 km. na bieżni. Zgłoszenia do poszczególnych konkurencji przyjmuje się pół godziny przed zawodami. Uprasza się członków „Sokola” o jak najlichnijzy udział w powyższych zawodach.

— ciebnie nie nie jedliśmy. Czy to człowiek może być syty, kiedy zje taki kotlet, jeśli od rana nie jadł! Możliwe, że to samego Hamburga już nie do zoladka nie dostanie, prócz tego kolekcja. A gdzie ten Hamburg? Djabli go wiedzą, gdzie! Może do końca świata.

Głafira Siemionowna siedziała, trzymając w ręku kotlety, zawinięte w chustkę od nosa i płakała.

— Pocóż mamy jechać do Hamburga. — Wydzimy z wagonu na następnej stacji — mówiła.

— A djabli ich wiedzą, czy po drodze będzie jeszcze jaka spacja i czy wypuszczą nas z tego wagonu. Widzisz jakie u nich wszędzie gupie po Hamburga. Abyś zapłacił, to jedź.

— Poprosimy, żeby nas wypuścili. Powiemy, że przez pomyłkę dostaliśmy się nie do naszego pociągu.

— Tak, poprośmy, powiemy... A kto będzie mawiać, jeśli ty po niemiecku ani be, ani me, a ja ten mniemaj?

— Wreszcie kogo prości, jeśli nawet konduktora nie widać. U nas na kolejach konduktorzy waleją się po wagonach, prawie co dziesięć minut proszą o pokazanie biletów, przecinają je maszynkami, burzą cie, jeśli spiesz prawie cie za mogli śledząc z fawki to po to, to po owo, a tu więcej, już jak pół godziny minęło, jak jedziemy do tego Hamburga, a ani jeden konduktor się nie pokazał! Do Hamburga! Na psa nam ten Hamburg, — unosił się Mikołaj Iwanowicz. Ujrawszy, że żona płacze, znów głosił i dodał: — nie rycz... Wytrzyj sobie chusteczkę oczy i nie lamentuj.

— Jak mam wytrzeć oczy chustką, kiedy mam w niej kotlety! Cała powalana sosem. Sam w Koenigsbergu wylałeś sos z dwóch talerzy do mojej chustki

(Ciąg dalszy nastąpi)

1) Czyja własność? W ratuszu, pokój nr. 4 odebrać można następujące zgubione przedmioty: torebkę damską, klucz i 1 bucik damski; w ekspedycji „Głosu” rekawiczki.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Skazanie bandy szpiegów). Przed sądem okr. w Wilnie, przy drzwiach zamkniętych, toczyła się rozprawa przeciwko bandzie, uprawiającej szpiegostwo na rzecz Rosji. Przed sądem stanęli Szymon i Adam Rafalowiczowie i kilku innych członków bandy. Informacje dostarczane były przez kuriera władzom w Mińsku. Sąd skazał braci Rafalowiczów po 4 lata, pozostałych zaś po 6 lat ciężkiego więzienia.

kw) Wilno. (Zbrodnica próba zatrucia mięsa). Z Grodna donoszą o próbie zatrucia większej partii mięsa, przeznaczonego dla wojska. Oto do doręczyni domu przy ul. Złotarskiej podszedł jakiś nieznany osobnik i dawał jej 100 złotych za posypanie doręczyni jej proszkiem mięsa lub słoniny w jednej z jatek miejscowych, która dostarcza mięsa dla wojska. Władze wdrożyły śledztwo, gdyż istnienie przypuszczenia, że się ma do czynienia albo z akcją komunistyczną, lub że jest to zbrodnica walka konkurencyjna.

Z CAŁEJ POLSKI.

o) Zgon 105-letniego górnika. Ubiegłemu niedzieli zmarł w Nivce górnik Grzegorz Nowakowski w wieku 105 lat. Nowakowski, który w r. 1848 brał udział w rewolucji krakowskiej, pracował do setnego roku życia, ostatnio w kopalni „Renard”.

o) 320 chrześniaków Prezydenta Rzeczypospolitej. Według przyjętego zwyczaju każdy siódmy syn w rodzinie zostaje chrześniakiem Prezydenta Rzeczypospolitej. Chrześniak taki prócz zaszczytu uzyskuje i korzyści materialne w postaci książeczki oszczędnościowej pocztowej kasy oszczędności z wkładem w wysokości 50 zł. Według dokonanych obliczeń, w chwili obecnej, Prezydent Mościcki ma już 320 takich chrześniaków.

o) Rekordowy miesiąc pracy karta. Miesiąc październik r. b. pobit wszystkie rekordy pod względem liczby wykonanych wyroków śmierci. W miesiącu tym zawisło na szubienicy sześciu zbrodniarzy. Z tych sześciu wyroków cztery wykonał karta Maciejowski osobliście, dwa jego pomocnicy. Ponieważ Maciejowski otrzymuje za wykonanie każdego wyroku 100 zł „gratyfikacji” — w październiku zarobił więc dodatkowo 400 złotych.

SPRAWY GOSPODARCZE.

gd) Dziś dn. 5. 11. 31 r. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	1	8,86-85
Funt angielski	1	33,13
Frank francuski	100	34,89
— szwajcarski	100	173,37
Marka niemiecka	100	209,20
Guldenv edański	100	173,82

go) Powstanie towarzystwa ubezpieczeń kredytów handlowych w Polsce. Sprawa ubezpieczenia kredytów handlowych w Polsce, była już niejednokrotnie omawiana na terenie naszych instytucji ubezpieczeniowych i samorządu gospodarczego. Napotkała ona jednak na duże trudności natury organizacyjno-finansowej, które uniemożliwiły kreowanie tej niezwykle pozytywnej instytucji. Obecnie, pod naporem życia, wskutek bardzo silnych restrykcji kredytowych, stosowanych przez importatorów, dochodzi u nas do skutku Towarzystwo Ubezpieczeń Kredytów Handlowych, ograniczone narazie do branży skórzaney, w której import odgrywa bardzo poważną rolę. Ubezpieczenie kredytów handlowych polega na tem, że dostawca towaru ubezpieczony jest od strat, wynikłych wskutek niewypłacalności odbiorcy. Oczywiście, że niepunktualne wykonanie zobowiązania przez odbiorcę nie jest wypadkiem, podlegającym odszkodowaniu. Tylko ostateczna strata netto, wynikła wskutek niewypłacalności odbiorcy jest wypłacana przez zakład ubezpieczenia tytułem odszkodowania i to bez uwzględnienia odsetek i wszelkich innych wypadków, nieobjętych fakturą.

gp) Pierwszy w bież. sezonie wzrost bezrobocia. Stan rynku pracy w ostatnim tygodniu października r. b. wykazuje pierwszy w bieżącym sezonie wzrost bezrobocia. Mianowicie liczba bezrobotnych w Polsce w dniu 31 października r. b. wyniosła 253.355 osób, co w porównaniu ze stanem z przed tygodnia (24 października) wykazuje wzrost liczby bezrobotnych o 2.051 osób.

gp) Znowu weksle w branży wełnianej. Niepomyślna sytuacja na rynku wełnianym wysunęła znowu na porządek dzienny sprawę weksli długoterminowych (przy pokryciu), które zaczęły już zniknąć z obrotu. Wykręgały je weksle krótkoterminowe i gotówkowe. Ostatnio sytuacja ta uległa niekorzystnej zmianie, gdyż terminy wekslowe w branży wełnianej, wykazują znowu tendencję do wydłużenia się. Przemysł zmuszony jest przyjmować te warunki ze względu na niepomyślny wynik sezonu. O niepomyślnej sytuacji świadczy fakt, że skonto na gotówkę dochodzi do 25 procent. Zaznaczyć jednak należy, że materiał wekslowy przyjmowany jest niezwykle ostrożnie i tylko od klientów bardzo pewnych, co jeszcze bardziej zmniejsza obroty.

Z Poznania.

P) Pogrzeb obrońców Francji z 1870—71 r. Dnia 3. b. m. odbyło się uroczyste przeniesienie z cmentarza przy ul. Topolowej na cmentarz garnizonowy resztek zwłok kilkuset podoficerów i żołnierzy armii francuskiej, którzy dostali się w czasie wojny francusko-niemieckiej w r. 1870-71 do niewoli pruskiej i zmarli w Poznaniu. Resztki zwłok złożono we wspólnej trumnie i na lawecie armatniej w asyście kompanii honorowej ze sztandarem i orkiestrą przewieziono na cmentarz garnizonowy, gdzie złożono je w nowym grobowcu. W uroczystości uczestniczyli dowódca O. K. gen. Dzierżanowski, przedstawiciele władz cywilnych z wicevojewodą i prezydentem miasta na czele oraz konsul francuski w Poznaniu p. Serre. W sobotę odbędzie się odsłonięcie pomnika na grobie tych żołnierzy. Akt odsłonięcia dokona ambasador francuski p. Laroche.

P) Echa zająć przedwyborczych. Onegdaj w sądzie okręgowym rozpoczął się pod przewodnictwem sędziego dr. Japy proces, którego to sięga wyborów do Sejmu ubiegłego roku. Na ławie oskarżonych zasiadli przezwani chłopcy w wieku lat 15 do 18: Hieronim Mielicki, Zygmunt Nowacki, B. Plich, Franciszek Gramza, Józef Jabiecki, Lucjan Morysso, Roman Koperski, F. Ostrowski, Jan Fornalczyk, Antoni Wozniak, F. Trzebiński, Marian Romała, m. in. red. Jan Walter, Boruch Freimann, Adam Ustasiak, L. Chmielewski, E. Ziński, T. Grenda i in. Akt oskarżenia zarzuca podstępny, że w listopadzie ubiegłego roku zgromadzili się przed lokalem biura BB, i w czasie zamieszek wybijali szyby w wzmiankowanym domu. Wszyscy oskarżeni stanowczo wypierają się winy stwierdzając, że na miejscu znaleźli się przypadkowo lub przechoodem i niewiadomo dlaczego zostali potem aresztowani. W pierwszym dniu największe zainteresowanie wywołało omawianie zajść z red. Polonij katowickiej p. Walterem, który rannym przez howijkę jedynkarzy za wnoszenie okrzyków na cześć wodzów narodu, m. i. Kołłątaja, został na rękach uniesiony przez grupę młodzieży, a następnie aresztowany przez policję. Świadkowie zarzucają mu, że prowokował na tłum, jednak, co najciekawsze, nie mogą nawet dokładnie zeznać, gdzie p. W. został aresztowany.

— Wczoraj zakończyła się rozprawa. Mocą wyroku oskarżony Hieronim Mielicki skazany został na par. 133 k. k. na 2 tygodnie więzienia z odroczeniem na 2 lata. Oskarżeni: Nowacki, Koperski, Trzebiński, Chmielewski i Grenda skazani zostali na karę po miesiącu więzienia, również z odroczeniem na dwa lata. Reszcie oskarżonych sąd uwolnił od winy i kary.

P) Wielka kradzież kieszonkowa. W tramwaju linii 1 jednemu z pasażerów, p. Franciszku Knaflowskiemu z Poznania, niewykryty dotychczas złodziej ukradł z kiesz. 800 złotych w gotówce i 400 zł w wekslach. Złodzieja wyciął p. Knaflowskiemu kiesz. marynarki.

P) Z teatrów poznańskich. — Teatr Polski: 5. 11. „Młody las”. 6. 11. „Młody las”. 7. 11. „Młody las”. — Teatr Nowy: 5. 11. o godz. 7,15 i 9,15 wielka rewja „Humor krępi”.

Z Warszawy.

W) Przyjazd kapitalistów francuskich. Do Warszawy przybyli przedstawiciele dwu finansowych konsorcyów francuskich, mających zamiar finansować budowę szkół i innych obiektów miejskich. Delegaci byli przyjęci przez prezydenta Słomińskiego, oprócz tego odbył konferencję z kierownikiem działu architektury m. j. inż. Ambroziewiczem. Na razie rozmowy mają charakter wstępno-informacyjny. Przyjazd delegatów francuskich jest wynikiem starań zarządu miasta w kierunku uzyskania kredytów budowlanych.

W) Pierwsza wpłata z podwyżki opłat pocztowych — na bezrobotnych. Naczelny komitet dla spraw bezrobocia otrzymał za pośrednictwem ministra pracy i opieki społecznej zawiadomienie, iż w tych dniach rząd przekaże Komitetowi pierwszą kwotę na akcję walki ze skutkami bezrobocia, uzyskaną z podwyżki opłat pocztowych. Podwyżka ta, jak wiadomo, weszła w życie z dniem 15 października; pierwsza wpłata zasiliła dość wydatnie kasy Komitetu i pozwoli na rozszerzenie akcji pomocy bezrobotnym.

W) Kto będzie komisarzem rzędem samorządu stołecz. Jak słychać w związku z rozpatrywaną obecnie przez czynnik decydującą sprawą mianowania komisarza rządowego m. st. Warszawy, — wymieniana jest w pierwszym rzędzie osoba dyr. Głównego Urzędu Ubezpieczeń, p. Jana Grabowskiego.

W) Konkurs na lekarzy naczelnych Kas Chorych. W dniach najbliższych ustalone zostaną i ogłoszone szczegółowe warunki konkursu na stanowisko naczelnych Kas Chorych na terenie całej Polski. Konkurs rozstrzygnięty zostanie w dniu 1 stycznia 1932 r. Do czasu rozstrzygnięcia konkursu funkcje lekarzy naczelnych zreorganizowanych Kas Chorych pełnić będą zastępczo lekarze naczelni dotychczasowych Kas, stanowiących ośrodków Kas scalonych.

W) Oferta włoska na operę. Prezydent miasto inż. Słomiński otrzymał od Towarzystwa Akcyjnego

Emil Ferone w Medjołanie pismo w sprawie prowadzenia przez powyższe Towarzystwo opery warszawskiej. Z pismem tym przybył do Warszawy delegat Tow. p. Romolo Gismondi, który przedstawił magistratowi szczegółową ofertę. Zasadnicze warunki oferty włoskiej polegają na zaangażowaniu miejscowego personelu artystycznego, zespołów baletowego, chóru i orkiestry oraz zorganizowaniu stałej opery w Warszawie i objazdowej na terenie całej Polski przy pewnych gwarancjach finansowych ze strony Tow.

W) Grudzień poświęcony zwalczaniu niszczycielskiej choroby. Miesiąc grudzień poświęcony został walce z gruźlicą. Polski Związek przeciwgruźlicy otrzymał od min. spraw wewnętrznych monopol zbioru dobroczynnej i sprzedaży nalepek w okresie od 1 grudnia do 10-go stycznia. Wojewodowie nie będą wydawali w tym czasie pozwoleń na zbiorę publiczną innym organizacjom. Z pod działania monopolu wyłączono dni 6 grudnia i 3 stycznia 1932 r., jako pierwsze niedziele miesiąca przeznaczone na zbiorę dla bezrobotnych.

W) Z przeszłości wicemin. Stamirowskiego. „Naprzód” podaje, że obecny wiceminister spraw wewnętrznych p. Kazimierz Stamirowski był przed wojną buchalterem w firmie handlu jaja Hermanna Horowitza we Lwowie (Zyda). Wstąpił do legionów i odtąd rozpoczął swoją karierę. Przed zamachem majowym był dowódcą pułku konnicy, stacjonowanego w Mińsku Mazowieckim, który następnie ruszył ku Warszawie.

W) Ospe. W ostatnich dniach zanotowano w Warszawie wypadek ospy, choroby, której na terenie stolicy nie zauważano od roku 1927. Na ospe za chorował 3-letni Szmul Liwa, zamieszkały w Grochowie. Dziecko natychmiast izolowano. Rodzinę chorego i wszystkich sąsiadów w liczbie 43 osób poddano szczepieniu ochronnemu.

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

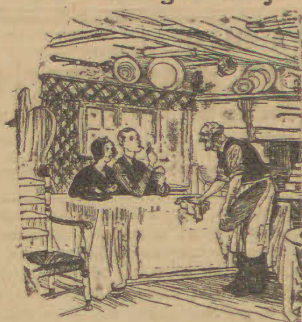
o) Nowe banknoty 20-złotowe. Bank Polski przygotowuje nowe papierowe banknoty 20 złotowe. Nowe 20-złotówki będą zupełnie odmienne od dotychczasowych. Kolor ich będzie czerwony, rysunek zaś — brzoza będzie głowę dziewczyny polskiej.

o) Przed wprowadzeniem urzędowych biletów autobusowych. Ministerstwo robót publicznych wydaje już przedsiębiorcom autobusowym za pośrednictwem urzędów wojewódzkich urzędowe bilety autobusowe, które wprowadzone zostaną z dniem 15 b. m. Bilety te sprzedawane będą przedsiębiorcom w książeczkach po 25 i 50 sztuk. Przyczem przy kupnie właściciele autobusów wpłacają jedną trzecią część nominalnej ceny biletów na fundusz drogowy. Bilety wydane przez ministerstwo robót publicznych posiadają cenę nominalną od 60 gr. do 16 zł. Nazwa stacji początkowej i końcowej nie jest na bilecie wydrukowana, lecz przedsiębiorca autobusu lub jego pracownik obowiązani są w odpowiednim miejscu wypisać je atramentowym ołówkiem lub wybrać stemplem.

o) W sprawie zaginięcia dokumentów wojskowych w urzędach. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie w sprawie zdarzających się wypadków zaginięcia wojskowych dokumentów osobistych w urzędach państwowych i komunalnych. W razie zaginięcia wojskowego dokumentu osobistego w urzędzie wojewódzkim lub starostwie, wojewoda

względnie starosta obowiązany jest zwrócić się do właściwego komendanta P. K. U. o wydanie duplikatu zaginionego dokumentu, ogłaszając jednocześnie o jego zaginięciu w dzienniku wojewódzkim. Poza tem zarządzenie przewiduje odpowiedzialność służbowo-dyscyplinarną funkcjonariuszy, z którego winy zaginął dokument.

Humor zagraniczny.



— Czy moglibyśmy dostać dwa gotowane jaja?
— Nie, ale mogę dać do gotowania dwa omlety, gdyż jaja nie są dość świeże.

Z Poznańskiego Komitetu Akademickiego.

Wobec napaści na polskie korporacje akademickie. W związku z wydaną w ostatnich dniach przez Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej broszurą p. t. Informator Akademicki i druga napisaną przez Erwina Kowalskiego p. t. Deklaracja — Poznańskie Koło Międzykorporacyjne Z. P. K. A. wyraża oświadczenie, iż 1) ludzi Z. P. M. D. przestaje uważać za członków społeczności akademickiej, 2) sprawy ości artykułów przekazuje Senatowi Uniwersytetu Poznańskiego, również podobne oświadczenie ogłosiło Zjednoczenie Polskich Korporacji Chrześcijańskich.

Zwartym frontem za Naczelna Organizacją Akademicką. W tych dniach ukazały się oświadczenia Poznańskiego Koła Międzykorporacyjnego jak i Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Poznańskiego, które stwierdzają konieczność jednolitej i poważnej reprezentacji spraw polskiej młodzieży akademickiej, tak na terenie wewnętrznym, jak i zagranicznym. Oświadczenia powyższe określają wielkie zasługi jakie Z. N. P. M. A. położył pod względem organizacyjnym i samopomocowym Międzynarodowej Konfederacji Studentów (C. I. E.) wobec czego stwierdzają, iż w dalszym ciągu będą uważały Z. N. P. M. A. i organy jego wykonawcze jako wyjątkową reprezentację ogółu polskiej młodzieży akademickiej. Jak się dowiadujemy, podobne oświadczenia złożą wszystkie związki wchodzące w skład Z. N. P. M. A. Oświadczenia te spowodowane zostały znanym okoliczności Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego W. R. i O. P., który ogłasza obecną reprezentację polską zastępowaną przez Z. N. P. M. A. za nielegalną.

Wielkie informacyjne zebranie dla nowostępujących na wyższe uczelnie w Poznaniu, które odbyło się w dniu 28. b. m. w Auli Uniw. Pozn. w obecności jego Magnificencji Rektora U. P. Dr. Prof. Sajdaka, oraz p. Prof. Zółtowskiego, referenta dla spraw młodzieży akademickiej cieszyło się nębywałą frekwencją młodych kandydatów. Zebranie zwołane zostało przez Wzrostowców Poznańskiego Komitetu Akademickiego i przewodniczył jemu prezes Poznańskiego Koła Międzykorporacyjnego kol. Mika. Referaty informacyjne wygłosił kol. kol. Kofcał, Pukacki — prezes Bratniej Pomocy, oraz Tamowski — delegat

P. K. A. Referatów wysłuchano z wielkim zainteresowaniem, a w punktach w których mowy bezstronnie podkreślali zasługi Z. N. P. M. A. zebrani przerywali burzliwym oklaskami, referat, wznosząc okrzyki na cześć Naczelnego Komitetu Akademickiego.

Ciągnięcie dolarówki.

Onegdaj w małej sali konferencyjnej min. skarbu odbyło się ciągnięcie 7 proc. premijowej pożyczki dolarowej. Wygrane padły na następujące numery:

12 000 dolarów:	40 649,
3 000 dolarów:	919 593, 280 089,
1000 dolarów:	733 276, 504 413, 1 449 543,
773 334, 221 123, 1 424 196, 1 36 644,	
500 dolarów:	133 658, 577 801, 1 392 874, 952 369,
234 391, 942 704, 37 426, 1 317 443, 206 036, 1 132 871.	

Program „Radja Poznańskiego”

Piątek, 6 listopada.

7.00 Zegar z wieży ratusz. — gimnastyka poranna
7.15 Gazeta poranna. 11.40 Dodatek do Gazety por.
13.00 Sygnał czasu. 13.05 Koncert gramofonowy.
14.00 Notowania giełdy pieniężnej, zbożowo-tow. i cen targ. Rzeźni miejskiej. 14.15 Komunikaty. 16.50 Miesięc propagandy Śląska. 17.00 Uroczysta akademicka polsko-francuska. 18.30 Wiadomości o zasadach. 18.45 Wiadomości z frontu. 18.50 Lekcja języka włoskiego. 19.05 Interwju z płyt. 19.10 Pogadanka radiotechniczna. 19.25 Nadprogram. 19.45 Dodatek do „Gazety porannej”. 20.00 Feljeton leśny. 20.15 Koncert symfoniczny. 22.40 Dodatek do „Gazety por.”. 22.45 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”

Piątek, 6 listopada.

11.40 Przegląd Prasy Kraj. AT. 11.58 Sygnał czasu. 12.05 Program na dzień bież. 12.10 Komunikat meteor. 12.15 Muzyka gram. 13.15 Przerwa. 14.45 Muzyka gram. 15.05 Komunikat gospodarczy. 15.15 Z życia Polskich Zespołów Śpiewaczych. 15.20 Komunikat L. S. G. 15.25 Odczyt. 15.45 Komunikat. 15.50 Płyty gram. 16.00 Lekcja jęz. ang. 16.15 Przerwa 16.20 Odczyt z Wilna. 16.40 Muzyka. 17.10 Przyszłość Polski na morzu. 17.35 Koncert orkiestry dętej. 18.50 Rozmaitości. 19.15 Przegl. zagr. prasy, not.

19.25 Program na dzień następny. 19.30 Płyty gram. 19.45 Pras. Dziennik Radjowy. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny. 22.40 Dod. do Pras. Dzienn. Radj. 22.45 Komunikat meteor. 22.50 Wiadomości sportowe. 22.55 Przerwa. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Warunki Handel hurtowy, parytet Poznań ładunek węg nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.
Poznań, dnia 4. 11. 1931

„Ceny orientacyjne”	
Zyto	22,75 — 23,55
Uspokojenie stałe.	
Pszenna	22,50 — 23,00
Uspokojenie stałe.	
Jęczmień a) 64—66 kg.	22,00 — 23,00
Jęczmień b) 68 kg.	23,50 — 24,50
Uspokojenie stałe.	
Jęczmień browarowy	26,50 — 27,50
Uspokojenie stałe.	
Owies	22,50 — 23,00
Uspokojenie stałe.	
Maka żywnia 65% wł. w. wor.	34,25 — 35,25
Uspokojenie stałe.	
Maka pszena 65% wł. work.	34,00 — 35,00
Uspokojenie stałe.	
Otreby żytnie	16,25 — 17,00
Otreby pszenne	15,50 — 16,50
Otreby pszenne (grube)	18,50 — 19,00
Rzepak	32,00 — 33,00
Groch	39,00 — 40,00
Groch Victoria	21,00 — 22,00
Groch Folgera	25,00 — 26,00
Ziemiaki jadalne	2,50 — 2,60
Ziemiaki fabryczne za kilo %	0,00 — 0,05
Siano prasowane	3,15 — 4,00
Siano luzne	5,50 — 6,00
Siano luzne nadnotekie	7,00 — 7,50
Siano prasowane	7,35 — 8,00
Ogólne uspokojenie stałe.	
Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 15 tonu, pszenicy 15 tonu, jęczmienia 15 tonu, owsa 30 tonu	
Ziemiaki w gatunkach specjalnych powyżej notowania.	

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szał.
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5—7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1—2-giej po poł.
Członkami Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie.

Z fabryki LUKRY są wysmienite CUKRY

Przewieles, X. Przewielesiu, Szan. Nauczycielu, Zw. b. Uczestnik Powstań Narod., Szkole Muzycznej z Leszna, Szkole powszechniej z Leszna, Szkole powszechniej z Zaborowa, pp. tragarzom, krewnym, znajomym i wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę śp.

Refute Drobiańskie
złożyli wieńce i kwiaty składają serdecznie Bóg zapłaci
Zaborowo.
Ignacostwo Drobiańscy z córeczką.

Za nadesłane nam życzenia, telegramy, kwiaty i prezenty w dniu srebrnych godów matczyńskich, składamy X. Proboszczowi za tak piękne przemówienie przy ołtarzu, Magistratowi, Zarządowi Urzędników miejskich zakładów, Tow. Głinn. Sokół, Tow. Robotników, Tow. św. Anny, Bractwu Młok Różańcow. i wszystkim krewnym i znajomym serdecznie

Bóg zapłaci!
Pielikostwo Pietrakowie.
Leszno, w październiku 1931.

Hallo! Kto wypożycza bukwinki — do tarcia koniczyny? — Hallo!

Stanisław Lewandowski w Lesznie
ulica Kościńska 73.
Warsztat ślusarsko-mechaniczny, który posiada bukwinki pierwszorzędne i wypożycza takowe na majątki z własną obsługą i bardzo przystępną.

Zgubiłam
broszki, z dwoma amuletami. Uczciwego znalazcę upraszam o oddanie w eksp. „Głosu”.

Obiady
tanie i smaczne, po 90 gr. poleca
Leszno, Pl. Dm. Metzga 25.

KINO APOLLO
Od dziś czwartku do niedzieli włącznie — gigantyczne arcydzieła filmowe — KINO APOLLO
„CZŁOWIEK ŚMIECHU”
Film, o którym mówi cały świat. W roli tytułowej — CONRAD VEIDT.
Początek o godzinie 7 i 9 wiecz. w niedz. o g. 3, 5, i 9 w. Koncert artystyczny.

PRZEDŁATA: Na pocztę wraz tygod. „Przyjaciel Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkami powieściowymi i dodatkami ilustrowanymi z odnosz. do domu włącznie z o. 200 zł. z odnośnikiem do domu 220 zł. Oddzielny numer 15 groszy.
OGŁOSZENIA: Wiersz milin. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 200 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty, odp. podlega. Za telefonowanie, podanie ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.
W razie przesłania w zakładzie, spowodowan. wyższą sła, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Wóz roboczy

oraz 1 siódł składowy, z szkl. nem okryciem na sprzedaż.
Wojtkowiak,
Włoszakowice, piekarnia.

TARCHALIN!

W sobotę, dnia 7-go b. m. świniobicie.

W niedzielę, dnia 8. b. m. o godz. 4 popoł.

kiermasz

Muzyka wojskowa. Uroczyste zaprasza Grzeszkowiak.

AUTO-SALON

Leszno, ulica Wolności 24-25.

OPONY i AKCESORJE

po znacznie niższych cenach.

KINO PALACE

Dziś w czwartek zapowiedziana wielka uroczysta premiera zachwycającego dźwiękowego produkcji europejskiej, reżyserji ERYKA POMERA pt.

BOMBY NAD MONTE CARLO

kórego to filmu przeczucie melodie transmitowane były wczoraj przez wszystkie radiostacje na cały świat i który to film poraz pierwszy w Wielkopolsce wyświetlany jest od dziś czwartku w Lesznie jeszcze przed Poznaniem. W rolach głównych Sari Maritza i Hans Albers
Uprasza się Szan. Publiczność o przybywanie o 3, 5, 7 i 9. Wspaniały nadprogram dźwiękowy w przygotowaniu: „Odkupienie” w/g Lwa hr. Tolstaja oraz przebojowe arcydzieło dźwiękowe NASZA JEST NOC.

Korzystnie na sprzedaż:

Nowy garnitur klub., maszynowy, 2 fotele i kanapa.
Leszno, ulica Osiecka nr. 9.
Magazyn mebli.

Ładnie umeblowany pokój

dla 1 pana z utrzymaniem lub dla 2 panów bez utrzym., z mebl. p. najem. weściem, tuż przy Szkole Handlowej, natychm. do wynajęcia. Odcieć wskaze eksp. Głosu.

Codziennie świeże mleko

sprzedaje w moim interesie

L. Gawroński, Bojanowo, Rynek nr. 31

Wszelkie DRUKI

wykonuje szybko, gustownie i tanio

Drukarnia Leszczyńska - Leszno

ul. Wolności 21.

Tel. 61 i 64.

AGENCYJA POZAMIEJSKOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Bojanowo: Adamczewski, Dworcowa. Śmigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyń: Kielmiński, Rynek. Ponce: Stefański, księgarnia. Krobka: A. Wiekliński, Wolszyna: A. Fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogeria, Rynek. Wieleń: chow: Dudziak, piekarnia. Dubin: p. Rawicz: B. Kowalski. Wronawy: Dalaszyński. Zaborowo: Szudra, Rynek. Matyla, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świecie: ciechowa: Koschel, Krzywiń: Bol. PI. — czyż, Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńska. Leszno, ul. Dworcowa.